

Remigiusz Sobański

"Die Paarformel "fides-mores". Eine sprachwissenschaftliche und entwicklungsgeschichtliche Untersuchung aus kanonistischer Sicht", Franz Kalde, St. Ottilien 1991 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 35/1-2, 267-269

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dlatego też z chwilą wejścia w życie tej instrukcji utraciły moc wcześniejsze tzn. instrukcje z 1946, 1969 i 1975. Ważne są w komentarzu akcenty, podkreślenia i uwydatnienia autora. Niecelowym wydaje się jednak je tu przytaczać. Pewną wątpliwość budzi zdanie ze strony 195 odnoszące się do ustnego głoszenia zapowiedzi. Oto ono: „Chodzi więc w takim przypadku o ustne głoszenie zapowiedzi podczas dwóch najbardziej uczęszczanych nabożeństw w ciągu tylko jednej (podkreślenie H. S.) niedzieli lub jednego (podkreślenie H. S.) święta „*de precepto*”. Wątpliwość dotyczy kwestii: czy intencją ustawodawcy było dwukrotne głoszenie w tą samą niedzielę lub święto? Instrukcja zawiera taką treść: „Ten sam obowiązek można spełnić przez dwukrotne ogłoszenie ustne podczas liczniej uczęszczanych nabożeństw parafialnych w niedzielę lub święto obowiązujące”. Czy nie należy odczytać cytowanej instrukcji jako głoszenie dwukrotnie to znaczy w dwie kolejne niedziele lub niedzielę i święto? Pewną wskazówką do odczytania tego niezbyt precyzyjnego tekstu instrukcji może być tradycja kanonistyczna, która w świetle poprzedniego kodeksu zalecała nawet, aby, jeżeli są głoszone zapowiedzi przez kolejne niedziele i święta nakazane, były dni świąteczne przedzielone dniem powszednim.

Studium ks. prof. W. Góralskiego jest ze wszech miar godnym polecenia. Pracę czyta się z dużym zainteresowaniem. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że autor podjął w niej tematy trudne. Nie omija kwestii budzących wątpliwości i dotychczas nierozwiązanych. Wielokrotnie w trakcie referowania poszczególnych zagadnień zajmuje własne stanowisko, ale problem w dyskusji pozostawia otwartym. Niepodzielanie zdania autora przez recenzenta w istocie nie jest krytyką, ale odmiennym ujęciem dyskutowanego problemu. Wartość dzieła podnosi to, iż jest ono oparte na bogatej bazie źródłowej i najnowszej literaturze. Na końcu każdego artykułu zamieszczono streszczenie w języku włoskim, co pozwala zainteresować jeszcze większy krąg czytelników. Mankamentem publikacji są bardzo liczne błędy drukarskie. Norbertinum, spółka z o. o., chyba w zbyt szybkim tempie (1 miesiąc) przygotowała to wartościowe dzieło. Wolno wyrazić przekonanie, że zarówno teoretycy prawa małżeńskiego jak i pracownicy sądowi z niecierpliwością i nadzieją będą oczekiwać dalszych prac autora.

Ks. Henryk Stawniak SDB

Franz Kalde: Die Paarformel „fides—mores”. Eine sprachwissenschaftliche und entwicklungsgeschichtliche Untersuchung aus kanonistischer Sicht, St. Ottilien (EOS—Verlag) 1991, s. LV + 113 (Dissertationen: Kanonistische Reihe 5)

Oprócz prowadzonego w ramach serii *Münchener Theologische Studien* działu kanonistycznego (dotychczas 45 tomów) Instytut Kanonistyczny Uniwersytetu w Monachium wydaje od kilku lat serię *Dissertationen Kanonistische Reihe*. Podczas gdy w pierwszej publikuje się rozprawy doktorskie i habilitacyjne, w drugiej wychodzą na rynek dysertacje licencjackie. Jako tom piąty ukazała się sygnalizowana niniejszym praca, której autorem jest F. Kalde, asystent prof. H. Schmitza.

Na pierwszy rzut oka podpada ogromny wykaz źródeł, obejmujący 16 stron! Ten rozrost wynika wprawdzie z wykazywania poszczególnych dokumentów (np. poszczególnych relacji PCCICrecogn. w Communications), ale świadczy to o dokładności i sumienności autora nie zadowalającego się ogólnym wskazaniem na AAS czy Communicationes. Źródła podzielono na prawo powszechne, prawo partykularne Niemiec, wyroki sądów RFN, wydania autorów starożytnych i średniowiecznych, wreszcie „inne” (deklaracja kolońska, ulotka Stowarzyszenia Kapłańskiego św. Piotra, IX tom dzieł Goethego).

Oparcia się na tak szerokiej bazie źródłowej wymaga sam temat. Autor podejmuje się językoznawczej oraz historycznej analizy binomii *fides et mores* z punktu widzenia kanonistycznego. Binomia ta jest kluczowym pojęciem trzeciej księgi Kodeksu. Wielokrotnie zwracano uwagę, że zwrot ten rodzi szereg nieporozumień (m. in. Betti, Congar, David, Fransen, Heft). Zajęto się nim w szeregu przyczynków (Beumer, Bénévot, David, Fransen, Harris), a nawet w kilku monografiach (Lopez Rodriguez, Mackey, Riedl, Schuster). Kalde po określeniu tematu i metody przedstawia analizę filozoficzną (część B) i historyczną (część C).

Na znaczenie analiz językowych w kanonistyce wskazali już Köstler, Mörsdorf i Ciprotti. Prawo jest skazane na język, prawo powstaje dzięki językowi. Od analizy słów zaczyna się też praca nad tekstem prawnym. Od lat sześćdziesiątych rozwija się lingwistyka prawnicza, usiłująca sprostać poprawności matematycznych analiz strukturalnych oraz sprawdzalności badań empirycznych. Technika komputerowa ułatwia realizację tych zadań, jak tego dowodzą osiągnięcia w zakresie inwentaryzacji terminologicznej (Ochoa, Zapp).

W wyniku analizy językowej Kalde stwierdza, że formuła *fides et mores* ma zależnie od kontekstu znaczenie subiektywne lub obiektywne. Nie ma ona znaczenia idiomatycznego, gdyż można ją w całości lub w części zastąpić (np. *doctrina*, *regula fidei*, *veritates*). Często stosuje się ją atrybutywnie dla kwalifikacji względnie doprecyzowania nadrzędnego rzeczownika (zwłaszcza *res*, *doctrina*, *integritas*).

Analiza historyczna ujawnia początki formuły *fides et mores* w ich paralelizacji dokonanej przez Augustyna. W średniowieczu stosowano ją w różnych kontekstach, szczególnie obficie posługiwano się nią w XIII-wiecznym sporze o ubóstwo. Na soborze trydenckim *fides et mores* obejmuje zarówno wiarę i moralność (*fides*), jak też zwyczaje liturgiczne i dyscyplinę kościelną (*mores*). Na pierwszym soborze watykańskim doznaje ona zacieśnienia do wiary i moralności i odtąd znajduje się w zakresie określanym jako *munus docendi*.

W załącznikach znajdujemy m. in. zestawienie odpowiedników tej formuły w tłumaczeniach kodeksu niemieckim, włoskim, hiszpańskim, holenderskim, angielskim i francuskim, a także jej równoznaczników w dokumentach biskupów niemieckich. Zdaniem autora nie towarzyszy jej stosowaniu głębsza refleksja. Jego zdaniem używa się jej nieraz jako „jokera” dla ujęcia wszystkiego, co nie należy do dyscypliny, a zostało uznane za ważne.

Praca Kaldego to ustalenie stanu faktycznego. Można ją potraktować jako wstęp do systematycznych opracowań, dotyczących np. zakresów, w których analizowana formuła występuje, kwalifikacji teologicznych, jej stosowania w środkach przekazu wiary, a także w orzecznictwie sądowym.

Taka „chłodna”, językowa i historyczna analiza terminów, jaką znajdujemy w omawianej dysertacji, ma znaczenie nie tylko kanonistyczne, ale służy również klarowności przepowiadania wiary. Warto nieraz wgłębić się w znaczenie zwrotów używanych często w sposób mały refleksyjny.

Ks. R. Sobański

Antoni Dębiński, Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1990. S. 230

Praca doktorska ks. A. Dębińskiego ma za przedmiot prawo karne w sprawach religijnych. Równocześnie jednak penetruje ona w zagadnienia, które mają ogromne znaczenie dla dzisiejszych badań romanistycznych. Po pierwsze: Do lat mniej więcej trzydziestych b. stulecia interes nauki prawa rzymskiego koncentrował się w znacznym stopniu na kompilacji justyniańskiej, będącej przedmiotem recepcji w średniowieczu i nowożytnej Europie oraz na prawie klasycznym. Epoka dzieląca prawo klasyczne i justyniańskie pozostawała w cieniu. I dopiero ostatnie półwiecze dobywa ją na światło dzienne. Praca ks. Dębińskiego wpisowuje się w nurt badań prawa poklasycznego i w niejednym dotyka zagadnień jeszcze mało znanych. W szczególności ukazuje ona jak formowało się ustawodawstwo w sprawach religijnych i jak niejedno rozstrzygnięcie kazuistyczne cesarzy chrześcijańskich czwartego, piątego i początku szóstego wieku znalazło uogólnienie w ustawodawstwie justyniańskim.

Po drugie: Edykt mediolański otwarł w życiu Cesarstwa rzymskiego, a później Europy nowe zadanie, którego kształtowaniem się jesteśmy zajęci do dnia dzisiejszego, a mianowicie stosunku Państwo—Kościół. Przed historykami prawa rzymskiego stawało i stale staje zagadnienie zdefiniowania tych stosunków. Autor programowo nie zajmuje się tą kwestią, ale opracowując ustawodawstwo karne w sprawach religijnych dotyka najistotniejszego nerwu, który na kształt tych stosunków ma wpływ istotny. I o tyle jego badania będą w przyszłości wykorzystywane w ujęciach syntetycznych historii stosunku Cesarstwa do Kościoła.

Po trzecie: Kościół w IV—VI w. uściślał swą doktrynę teologiczną i bronił ortodoksji na różnych frontach a ponadto na ten właśnie wiek przypada budowa jego form organizacyjnych, przykrojonych na miarę Universum. Nabierające na naszych oczach rozmachu badania teologiczne treści pism Ojców Kościoła i badania prawa tego czasu, pozwalają na pełniejsze i dogłębniejsze zrozumienie ducha tamtych czasów. Praca ks. Dębińskiego wpisująca się jako pewien fragment historii Kościoła ówczesnej epoki, wnosi tutaj spory ładunek poznawczy.

Niniejsze uwagi ogólne wysunąłem na czoło, by od razu wskazać wymiar recenzowanej pracy. A teraz pora przejść do rzeczy bardziej szczegółowych.

Rozdział pierwszy, wstępny, poświęcony jest omówieniu źródeł oraz systematyce i charakterystyce ustaw dotyczących spraw religijnych. Źródła omówione są wedle zbiorów, w których zostały pomieszczone. Tak więc omówiona została